

Zaciąg do czynu 30-lecia PRL

Młodzież – Wielkopolsce

W Sali Sesyjnej Prezydium RN Poznania odbyła się wczoraj narada Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Poznaniu, podczas której ogłoszono zaciąg młodzieży Wielkopolski do czynu XXX-lecia PRL.

Otwarcia narady dokonał przewodniczący Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Józef Ścisłowski. Jednocześnie przypomniał on tradycje Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej, które to organizacje dały przykłady ofiarności młodych w budownictwie socjalistycznej Polski i pozostawiały po sobie trwałe dorobek. Jego twórczą kontynuację stanowią obecnie czyn 30-lecia PRL.

Centralnym zadaniem młodzieży Wielkopolski w ramach tego czynu stanie się jej udział w budowie trasy E-8 na odcinku Poznań – Września. Przewiduje się, że do 1 maja br. pracować tam będą codziennie 50-osobowe grupy młodych, od 1 maja br. zaś – 200-osobowe. Pierwsze przystąpią do robót zaciągi z Gniezna, Wrześni, HCP oraz członkowie Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej. Prace rozpoczyna się w poniedziałek 19 bm.

W dyskusji wzięli udział

przedstawiciele poszczególnych związków młodzieży, mówiąc o swoich konkretnych zobowiązaniach dla uczczenia 30-lecia PRL oraz rozważając formy i metody ich realizacji.

Podczas narady ogłoszono apel Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Federacji SZMP do członków organizacji młodzieżowych Wielkopolski i do całej młodzieży naszego regionu. (Tekst apelu publikujemy oddzielnie).

Głos zabrał także sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Władysław Śleboda. Na młode pokolenie Polaków – powiedział on – spada znaczna część odpowie-

dzialności za dalszy rozwój naszej socjalistycznej Ojczyzny. Udział w budowie trasy E-8 stanowić będzie w naszym regionie trwały symbol ofiarnego wkładu młodzieży w postęp i umacnianie kraju. Od 2 lat nasz naród realizuje wielkie zadanie przyspieszenia tempa socjalistycznego budownictwa. Chodzi o to, by młodzi swą pracą nadal dawali dowody swego uczestnictwa w budowie „drugiej Polski”.

Za kilka dni – mówił dalej sekretarz KW – odbędzie się w Poznaniu Wojewódzka Konferencja PZPR, która wytyczy młodym jeszcze ambitniejsze nowe jakościowo zadania. Ich wykonanie zależeć będzie od dalszej aktywizacji całej młodzieży i systematycznego wywiązywania się z podejmowanych zobowiązań. (mb)

Apel Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Poznaniu

CZŁONKOWIE ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH
WIELKOPOLSKI!
MŁODZI WIELKOPOLANIE!

W 1974 roku powiamy 30 rocznicę powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest to rocznica, nierozdzielnie związana z pracą, walką i osiągnięciami naszych poprzedników – pokolenia budowniczych Polski Ludowej. Politycznym i obywatelskim obowiązkiem nas, młodych, jest pomnażać dorobek tych 30 lat swoją aktywnością zawodową i społeczną. Uczynimy to najlepiej przez wzorowe wykonywanie swych obowiązków na wszystkich stanowiskach: w zakładach pracy, na roli, w szkołach i uczelniach. Każdy z nas pragnąłby jednak dokonać czegoś szczególnego, czegoś, co pozostanie po nas jako widomy znak naszego działania.

Wynikiem pracy naszych rodziców są zbudowane przez nich miasta – Nowa Huta i Nowe Tychy, są wzniesione przez nich zakłady pracy, domy, drogi i szlaki kolejowe, jest odbudowany z ruin i rozbudowany wspaniały nasz kraj ojczysty. Niech i nasze pokolenie wzniesie swe symbole, obiekty godne naszych ambicji, dążeń i umiejętności. Zrealizujemy je wspólnymi siłami w powszechnym zaciągu młodzieży wielkopolskiej na 30-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

W zaciągu tym, do którego wzywamy Was wszystkich, jest miejsce dla każdego, kto chce urzeczywistnić nakreśloną przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą wizję Drugiej Polski, kto chce się trwale wpisać na karty historii naszego regionu i narodu – karty, zapelnione rzetelną pracą i nauką, wzorową postawą obywatelską i patriotyczną, ofiarną działalnością społeczną i polityczną.

Jednym z naszych najpiękniejszych darów dla Ojczyzny na

Dokończenie na str. 2

Rozmowy SALT

W piątek w siedzibie stałego przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ w Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji radzieckiej i amerykańskiej prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Konferencja „walutowa”

W piątek o godzinie 10.00 francuski minister gospodarki i finansów Valéry Giscard d'Estaing dokonał otwarcia konferencji przedstawicieli 14 najbogatszych państw kapitalistycznych, poświęconej kryzysowi walutowemu.

Po przedpołudniowym posiedzeniu Valéry Giscard d'Estaing oświadczył, że osiągnięto pewną zgodność poglądów na temat sposobów rozwiązania obecnego kryzysu walutowego.

Rokowania DRW – NRD

W piątek przed południem w Pałacu Prezydenckim w Hanoi rozpoczęły się oficjalne rokowania między delegacjami partyjno-rządowymi NRD i DRW. Delegacją przewodniczącą premier NRD, Willi Stoph i premier DRW, Pham Van Dong.

Polska misja w Bangladesz

Do Dhaki udała się misja gospodarcza z zastępcą przewodniczącego komisji planowania przy Radzie Mi-

nistrów Januszem Hryniewiczem. Misja przeprowadzi rozmowy w sprawie nawiązania długofalowej współpracy gospodarczej.

M. Zajat w Pakistanie

W piątek przybył do Rawalpindi na czele czterechosobowej delegacji rządowej minister spraw zagranicznych Egiptu, Mohamed Zajat, który bawił ostatnio w Pekinie.

Spotkanie przedstawicieli OPEC

W Wiedniu rozpoczęła się konferencja przedstawicieli państw na leżących do grupy eksporterów ropy naftowej (OPEC). Celem konferencji jest omówienie kryzysu w dziedzinie energetyki.

A. Kosygin w Isfahanie

W Isfahanie odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia isfahńskiego kombinatu metalurgicznego wybudowanego przy współpracy ZSRR. Obecny był przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksei Kosygin.

Nowe zamachy na Cyprze

W nocy z czwartku na piątek bojówki gen. Griwasa przeprowadziły nową serię zamachów bombowych na Cyprze.

Za uznaniem DRW

Izba Posłów parlamentu włoskie-

Przywódcy węgierscy opuścili Polskę

16 bm. w godzinach rannych opuścili Polskę I sekretarz Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej – Janos Kadar oraz członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego Węgierskiej Republiki Ludowej – Jenoe Fock, którzy przebywali w naszym kraju na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – Edwarda Gierka i członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – Piotra Jaroszewicza.

Na zakończenie ogłoszono wspólny komunikat. (PAP)



Polskę opuściła delegacja WRL z Janosem Kadarem i Jenoe Fockiem. Na lotnisku gości węgierskich żegnali: Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz.

Na zdjęciu: Janos Kadar i Edward Gierek. CAF – Rosiak – telefoto

Aby stolica rosła proporcjonalnie do możliwości i ambicji narodu

Warszawska konferencja partyjna

Wczoraj rano wznowiła obrady XIV warszawska konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR. Kontynuowano dyskusję nad referatem Egzekutywy KW wygłoszonym dnia poprzedniego przez zastępcę członka Biura Politycznego KC I sekretarza KW PZPR Józefa Kępcę. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz.

W drugim dniu obrad przemawiał m. in. przewodniczący Prezydium St. RN – Jerzy Majewski, który scharakteryzował najważniejsze problemy urbanistyczne Warszawy. Jest wśród nich m. in. zabudowa zachodniego centrum i budowa śródmieścia Pragi, tworzenie

Dokończenie na str. 2

VII Dekada Pisarzy

Środowiska Poznańskiego

Tym razem

w Koninie i Turku

Niedługo odbędzie się kolejna VII Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego. Tym razem gospodarzami będą dwa powiaty (a nie jeden jak dotąd), a mianowicie Konin, gdzie nastąpi inauguracja Dekady dnia 31 marca, oraz Wągrowiec, gdzie Dekada zostanie zakończona w dniu 10 kwietnia.

Przewiduje się wiele zmian w przebiegu Dekady. Podczas głównej imprezy inauguracyjnej zamiast koncertu zespołów regionalnych, który – choćby nawet bardzo atrakcyjny – nie przyczyniał się do zbliżenia pisarzy z czytelnikami, odbędzie się wielki kiermasz w Domu Kultury Zagłębia Koninśkiego z udziałem pisarzy, którzy zgłosili swój udział w kiermaszu. Ma ich tam być 24, gdy w całej Dekadzie bierze udział 30.

Także zakończenie będzie inaczej wyglądać. Najpierw pisarze przybyli do Wągrowca spotkają się z młodzieżą w szkołach, po czym wezmą udział w kiermaszu, gdzie będą podpisywać swoje książki.

Zarówno w powiecie Konin jak i Wągrowiec odbędą się w dniach przybycia pisarzy poznańskich liczne spotkania autorskie. Kilka dni przed Dekadą „Głos Wielkopolski” ogłosi konkurs dla swoich Czytelników o tematyce związanej ze środowiskiem pisarzy poznańskich. (ms)

Związkowcy radzą

Problemom gospodarki materiałowej poświęcona była wczorajsza narada, zwołana przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Energetyków. Wzięli w niej udział przewodniczący rad robotniczych zakładów energetycznych z całego kraju.

Wczoraj w Katowicach odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Z.Z. Górników. Obrady poświęcone były lepszemu i skuteczniejszemu działaniu na rzecz rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy w kopalniach węgla i innych przedsiębiorstwach górniczych. (PAP)

ROGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko w północnej części kraju stopniowy wzrost zachmurzenia i miejscami możliwe niewielkie opady. Rano mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od +5 do +9 st. Wiatry słabe, na północy umiarkowane z kierunków zachodnich.

Współpraca krajów RWPG w dziedzinie opakowań

W kwietniu ub. roku podpisano w Moskwie umowę między krajami członkowskimi RWPG w sprawie powołania centrum koordynacyjnego dla opracowania najważniejszych problemów opakowań artykułów żywnościowych. Utworzenie tego centrum — zgodnie z umową — powierzono Ministerstwu Przemysłu Spożywczego i Skupu PRL.

16 bm. w Warszawie zakończyło się I posiedzenie rady pełnomocników i rady naukowo-technicznej Centrum koordynacyjnego Współpracy Krajów RWPG w zakresie opakowań. (PAP)

Na aukcji konie w cenie

Dużym powodzeniem u kupców zagranicznych cieszyła się trwająca dwa dni (14 i 15 bm.) aukcja koni wierzchowych i sportowych. Na pokazy do Zakładu Koni Ekspertowych w Poznaniu — Woli przy ul. Lutyckiej przybyło 115 gości zagranicznych, m. in. z krajów skandynawskich, z Finlandii, Holandii, Szwajcarii, NRF, Włoch i Francji.

Zrozumiałe zainteresowanie wzbudził efektowny pokaz przepraw z Gniezna, Racotu i Siemakowa. Prezentacja i pokaz koni pod siodłem wypełniły pierwszy dzień aukcji, a w drugim odbyła się licytacja, która przyniosła bardzo dobre rezultaty. Na 152 wystawiane konie sprzedano w czwartek 121 sztuk. Ceny droższych koni przekraczały 3 000 dolarów. Najwięcej transakcji zawarli kupcy z Włoch, Szwajcarii i NRF. (emp)

Warszawska konferencja partyjna

Dokończenie ze str. 1

nowych zespołów rekreacyjnych, sięgających daleko poza miasto, bo aż po Skolimów, Konstancin, Zalew Zegrzyński. W najbliższym czasie opracowany zostanie i przedstawiony kierownictwu partii i rządu perspektywiczny program rozwoju Warszawy do roku 1990.

Prezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Stanisław Kukułka — mówił o programie przekształcenia najbardziej robotniczej dzielnicy miasta — Woli. Przewiduje się konkurs architektoniczno-urbanistyczny na Wolę godną XXI wieku.

Do prezydium konferencji wpłynął meldunek z Huty „Warszawa” — zmiana mistrza Jerzego Skiby z walowni dużej wykonana rekordowa produkcja — 921 ton wyrobów, co oznacza przekroczenie zmianowych zadań o trzecią część.

W toczącej się dyskusji wiele uwagi poświęcono sprawom potencjału przedsiębiorstw budowlanych. Czynnikiem hamującym rozwój budownictwa są nierytmiczne dostawy materiałów i słabe wyposażenie techniczne. Warszawa pod względem techniki budowlanej znajduje się na 10 miejscu w kraju.

Dokonano wszechstronnego przeglądu najpilniejszych zadań programowych na lata 1973-1974 w budownictwie, przemyśle, kulturze, w pracy ideowo-wychowawczej.

Reżyser filmowy Czesław Petelski mówił o tym, że konieczne jest zwiększenie liczby dzieł o tematyce współczesnej, trafiających w zainteresowania społeczeństwa.

HUMOR : SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bożena Wolciechowska

Ludzie o dwu zawodach

Okazję do skonfrontowania poglądów naukowców z opiniami kierownictwa zakładów pracy stanowiło w Warszawie seminarium nt. „Chłopi-robotnicy” zorganizowane 16 bm. w Warszawie przez Zakład Polityki Rolnej Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele dużych zakładów przemysłowych, komitetów wojewódzkich i powiatowych PZPR.

Było to pierwsze tego typu spotkanie, traktowane jako ważny element pogłębiania prowadzonych przez zakład badań nad ludnością dwuzawodową w Polsce. Prace te podjęte już w ubiegłym roku wypełniają poważną lukę w dotychczasowych badaniach naukowych w tej dziedzinie; zmie-

rzają one bowiem do opracowania problemu ludności o dwóch źródłach zarobkowania w makroskali, a więc również w aspekcie roli, jaką odgrywa chłopi-robotnicy w zakładach pracy.

O szerszym zasięgu badań świadczy objęcie nimi ponad 10 tys. osób w 35 zakładach

pracy w takich gałęziach jak górnictwo, hutnictwo, przemysł metalowy, chemiczny, lekki, rolno-spożywczy oraz budownictwo i transport.

Naukowcom chodzi o określenie skali zjawiska powstawania grupy ludności dwuzawodowej, poznanie występujących tu korelacji i na tym tle — przyjęcie odpowiedniej polityki społeczno-gospodarczej, która będzie właściwie kierować tym procesem.

Wiele uwagi poświęcono w toku obrad sprawie uwzględnienia w programie „budujemy drugą Polskę” — potrzeb ludności dwuzawodowej, sprecyzowania jasnej koncepcji w tej dziedzinie.

Badania prowadzone przez zakład przy wykorzystaniu opracowań innych placówek naukowych posłużą do przygotowania raportu „O stanie i perspektywach ludności dwuzawodowej” w realizacji programu rozwoju kraju nakreślonego uchwałą VI Zjazdu partii. (PAP)

Targi „Wiosna - 73”

Lepsze i tańsze wyroby inwalidów

Serię targowych konferencji prasowych, jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem Targów „Wiosna - 73”, tradycyjnie już rozpoczęła spółdzielczość inwalidzka. Oferta wartości 1,8 mld złotych reprezentuje w tym roku produkcję 225 000 osób zatrudnionych w 2000 spółdzielni.

Specyfika działania tej spółdzielczości polega na łączeniu zadań społecznej i fizycznej re-

habilitacji osób dotkniętych kalectwem, z zadaniami zapewniania poszukiwanej produkcji.

W tym roku wystawia swoje wyroby 160 spółdzielni różnych branż, przy czym najwyższą wartościowo jest oferta włókiennicza. Handlowcom przedstawiono szeroki asortyment wyrobów dziewiarskich z prze wagą galanterii dziewiarskiej dla młodzieży i dzieci.

Po raz pierwszy zorganizowano konkurs targowy Związku Spółdzielni Inwalidów, pod nazwą „Nowości roku”. Do konkursu zgłoszono ponad 140 wyrobów, z których część ma szansę stać się rynkowymi przebojami. M. in. przygotowane nowe wzory wyrobów z tworzyw, jak rekawiczki jednorazowego użytku, choinki, ikebany z niepalnych tworzyw, różna od pieczenia kurcząt i nowe, ciekawe wzory tornistrów szkolnych.

Tegoroczna oferta inwalidzkiej spółdzielczości jest o 24,5 procent wyższa od obrotów osiągniętych na ubiegłorocznych targach wiosennych. (K)

W Radomsku powstaje fabryka konstrukcji

Ogólny koszt inwestycji 850 mln zł — oto liczba oddająca wielkość realizowanej w Radomsku budowy Fabryki Konstrukcji Stalowych. W najbliższych miesiącach rozpocznie się montaż głównej hali, która w rezultacie przyspieszenia tempa i skrócenia terminów ma być oddana do zagospodarowania jeszcze w bieżącym roku.

Wobec ogromnego zapotrzebowania na konstrukcje dla krajowego budownictwa zdecydowano się skrócić termin uruchomienia fabryki, która podejmie pracę w listopadzie 1974 r., a część hali produkcyjnej — nawet w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Dopingu potrzebują jednak niektórzy dostawcy materiałów i urządzeń. Np. fabryka w Malborku obiecuje wentylatory dopiero w przyszłym roku, chociaż są one niezbędne już w drugim kwartale br. Przyspieszenia tempa oczekuje się także od Zduńsko-Wolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich. (PAP)

Wędrówki „Łunochoda”

Po przeprowadzeniu kompleksowych badań w strefie przejściowej między „morzem” a „lądem”, u południowo-wschodniego brzegu krateru Lemmonier, automatyczny pojazd księżycowy „Łunochod - 2” powrócił do rejonu morskiego. 14 i 15 marca samobieżny aparat posuwał się w kierunku północno-wschodnim, aby przejść do nowego rejonu badań, prowadząc po drodze pomiary charakterystycznych cech gruntu księżycowego.

Od momentu lądowania „Łunochod” przebył już 17 680 metrów, przy czym 14 marca w czasie jednego seansu łączności przejechał 2800 metrów. PAP

Apel Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

Jej 30 urodziny niech będzie nasz wkład w budowę nowoczesnej, wielkiej arterii komunikacyjnej — dwujezdniowej drogi szybkiego ruchu na odcinku Poznań — Września. Wzywamy Was wszystkich, koleżanki i koledzy, do powszechnego udziału w tym przedsięwzięciu!

Wzywamy Was także do uczestniczenia w budowie trwałych obiektów — pomników 30-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — w każdym powiecie, gminie i dzielnicy, w całej Wielkopolsce. Niechaj obiekty te będą dla przyszłych pokoleń świadectwem naszej pracy na rzecz rozwoju i ulepszenia rodzinnej Ziemi Wielkopolskiej. Niechaj zaświadcza, że my, młodzi Wielkopolanie wraz z całym społeczeństwem nie szczędzimy sił, by jak najlepiej i jak najszybciej urzeczywistnić program dalszego, socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej, uchwalony na VI Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

MŁODZI WIELKOPOLANIE!

Polska Ludowa to nasz wspólny dom. Na swoje 30-lecie musi być bogatsza i piękniejsza. Dlatego wzywamy Was wszystkich, dziewczęta i chłopcy, wsi: stańmy razem do tworzenia trwałych i użytecznych symboli naszej pracy i oddajmy je Polsce Ludowej. Nie szczędźmy trudu naszych rąk, by jej 30 urodziny uświetnić dowodami zapału i ofiarności młodzieży wielkopolskiej.

Komunikat o wizycie przywódców węgierskich w Polsce

Na zaproszenie KC PZPR i Rady Ministrów PRL w dniach 14 i 15 marca br. przebywali w Polsce z przyjacielską wizytą I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Janos Kadar i członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego Węgierskiej Republiki Ludowej, Jenoe Fock.

Podczas pobytu w Polsce J. Kadar i J. Fock przeprowadzili rozmowy z I sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem i członkiem Biura Politycznego KC PZPR, premierem Piotrem Jaroszewiczem.

W toku rozmów polscy i węgierscy przywódcy poinformowali się wzajemnie o sytuacji w swych krajach, o wynikach osiągniętych w budowie socjalizmu, dalszej pomyślnie realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR i X Zjazdu WSPR. Dokonano szerokiej wymiany poglądów na temat współpracy między PZPR i WSPR, między PRL i WRL oraz aktualnych problemów międzynarodowych, ruchu komunistycznego i robotniczego.

Z zadowoleniem stwierdzono, że współdziałanie obu partii i obu krajów we wszystkich dziedzinach rozwija się pomyślnie w duchu braterskiej przyjaźni i socjalistycznego internacjonalizmu.

Wyrażono równocześnie wolę podjęcia dalszych wysiłków dla wszechstronnego rozwoju polsko-węgierskiej współpracy. Podkreślono w szczególności, że rozszerzenie współpracy gospodarczej, specjalizacja i kooperacja przemysłowa odpowiadają interesom obu krajów i dobrze służą sprawie socjalistycznej integracji gospodarczej, zgodnie z programem XXV sesji RWPG.

Dokonując przeglądu aktualnych problemów międzynarodowych podkreślono doniosłą rolę ZSRW w umacnianiu potęgi socjalistycznej wspólnoty oraz w jej walce z imperializmem, w popieraniu sił postępu i pokoju.

Komunikat stwierdza dalej, że oba państwa będą również w przyszłości zdecydowanie działać w celu umocnienia bezpieczeństwa europejskiego oraz rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy. PRL i WRL uważają, że po podpisaniu układu między NRD i NRF nadeszła pora na jednocześnie przyjęcie obu państw do ONZ i innych

Wino dla Liczyrzepy?

Dwa górskie jeziora w Karkonoszach — Wielki i Mały Staw — ściągają co roku tysiące turystów i wczasowiczów. Głównym celem ich wędrówki jest właśnie Mały Staw, który kryje od lat swą tajemnicę. Woda zmienia tu czasem nagle swój błękitny kolor na czerwony — zwykle wtedy, gdy do stawu wpadną obsuwające się z bardzo stromego zbocza „Fajkosza” kamienne lub śnieżne lawiny.

Były długoletni kierownik schroniska „Samotnia”, obecnie zawiadujący wyciągiem krzesełkowym w Karpaczu — Zbigniew Pawłowski, który jak nikt zna historię Karkonoszy, twierdzi, że w maju 1945 roku niemiecki kierownik „Samotni” przed oddaniem jej w ręce polskich właścicieli zatopił w górskim jeziorze sporo beczek z winem. Gdy któryś z gązów trafi przypadkiem w beczkę — woda w jeziorze robi się na krótki czas czerwona.

Czy będziemy kształcili specjalistów turystyki?

Dynamiczny rozwój turystyki wymaga nie tylko rozbudowy bazy i zagospodarowania przestrzennego regionów o od powiednich walorach, ale też przygotowania wysokokwalifikowanych kadr specjalistów. Zadanie to powierzono powstałemu w ubiegłym roku Instytutowi Turystyki. Choć jego realizacja wymaga dłuższego okresu czasu, już dziś jednak można zasygnalizować szereg interesujących propozycji zgłaszanych przez tę młodą komórkę naukową.

Instytut proponuje np. nie tylko stworzenie studium podyplomowego dla osób pracujących już w turystyce, bądź zainteresowanych taką pracą, lecz również powołanie wyższej szkoły turystycznej. Byłaby ona programowo i kadrowo powiązana z instytutem. (PAP)

organizacji międzynarodowych, PRL i WRL popierają wysiłki CSRS na rzecz uznania nieważności układu monachijskiego.

Komunikat głosi dalej, że przywódcy obu partii i rządów z zadowoleniem powitali podpisanie porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie oraz ustalenia międzynarodowej konferencji w sprawie Wietnamu w Paryżu. Jako członkowie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie, PRL i WRL uczynią wszystko w celu realizacji przyjętych na siebie międzynarodowych zobowiązań.

PRL i WRL zapewniają o swoim poparciu dla krajów arabskich w ich słusznym walce przeciwko agresywnej polityce Izraela.

Przywódcy PZPR i WSPR podkreślili doniosłe znaczenie narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie w 1969 roku dla postępu sprawy socjalizmu i pokoju. Komunikat podkreśla, że obie partie będą nadal aktywne działając na rzecz jednoci partii komunistycznych i robotniczych oraz współdziałania wszystkich antyimperialistycznych sił na świecie. Zdecydowanie będą występować przeciwko wszelkim przejawom lewicowego i prawicowego oportunistycznego i tendencjom antyradykalnym, przynoszącym szkodę międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu i robotniczemu; potępiają zwłaszcza rozłamowca, antyradykalną działalność kierownictwa KP Chin.

Towarzysze węgierscy przekazali zaproszenie dla polskiej delegacji partyjno-rządowej do złożenia wizyty w WRL. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

„Pożądanie” Picassa na scenie warszawskiej

Dwa utwory baletowe złożą się na najbliższą (18 bm.) premierę w warszawskim Teatrze Wielkim: prapremiera „Pożądania” Grażyny Baciewicz i „Pietruszka” Igora Strawińskiego.

„Pożądanie” jest ostatnią kompozycją zmarłej przed trzema laty G. Baciewicz, Libretto, pisma Mirosława Bibrowskiego, jest oparte na sztuce Pabla Picassa „Pożądanie schwyta za ogon”. Utwór ten artysta napisał w czasie ostatniej wojny jako wyraz protestu przeciwko jej okropnościom. Był to też akt odwagi wielkiego malarza wobec hitlerowskiego najeźdźcy. Należy przypomnieć, że twórca Picassa uznana została w hitlerowskim „Mein Kampf” za „szukniętą zdegenerowaną”.

Trzecią sztuką jest walka ze strachem, próba opowania go. Francuskie środowisko intelektualne przyjęło „Pożądanie” jako wyzwanie do przeciwdziałania się o kupantowi. Zakończenie „Pożądania” symbolizuje triumf człowieka nad przemocą, nad siłami zła. Balet Grażyny Baciewicz skomponowany został jako wyraz hołdu dla twórcy „Guerniki”, Picassa zaakceptował polską wersję swego utworu.

Choreografię „Pożądania” opracował Jerzy Makarowski. (PAP)

Ekonomika spraw naczelnych

Nasz dorobek gospodarczy zwykło się mierzyć pewnymi syntetycznymi wskaźnikami, jak wzrost globalnej produkcji przemysłowej, rolniej. Są to młarodajne określenia dokonań postępu, ale niejednemu dane te tylko pośrednio precyzują zakres zmian w naszym życiu. Przeliczenie kilogramów żywności na każdy uprawiany hektar, choć świadczy o poziomie kultury rolniej, jedynie pomija się domyślać wielkości plonów, nie mówi jeszcze, ile zjadamy mięsa i chleba.

Oszacujemy więc wprerw dokonanie minionych dwóch lat w Wielkopolsce faktami, z których każdy jest zrozumiały i bliiski, można rzec — namacalny. W latach 1971—1972 średnia płaca nominalna wzrosła w Wielkopolsce o 12 procent. Uwzględniając, że w tym czasie kupowaliśmy podstawowe artykuły spożywcze po niezmienionych cenach, można przyjąć, iż o tyle mniej więcej wzrosła stopa życiowa, zwłaszcza najmniej zarabiających. Wyrażało się to m. in. w zwiększonych prawie o jedną czwartą zakupach niezbędnych, w czym wale nie pomagała Obsługa Ratalnej Sprzedaży. Korzystaliśmy też chętniej z poszerzonego zakresu usług.

Nie licząc już wyższych rent, podwyżkami plac objęto ogółem 600 000 zatrudnionych w naszym regionie. Zapewniono też nowe stanowiska pracy dla 85 000 osób, w tym w połowie dla kobiet. Zrobiło się trochę luźniej w naszych mieszkaniach: z 1,29 osoby przypadającej na jedną izbę do 1,22 — w Poznaniu i z 1,31 osoby do 1,28 — w województwie. Nieco łatwiej docieraliśmy do odleglejszych miejsc pracy, zorganizowano bowiem lepiej komunikację do większych skupisk miejskich. Żywiono nas też w stu nowych bufetach i stołówkach pracowniczych. Przybyło nam wreszcie ponad 500 pomieszczeń w zakładach na szatnie, umywalnie, jadalnie...

Moznaby w ten sposób rozwinąć ocenę minionych dwóch lat, ale ciągle byłoby to obraz niepełny. Bawm wspomniane na początku ogólne wskaźniki postępu dają odpowiedź nie tylko na pytanie, co już mamy, ale i co będziemy mieli. Na przykład ogólny wzrost produkcji przemysłowej Wielkopolski, przy dużym wkładzie przemysłu maszynowego, zapowiada, że wkrótce maszyny obecnie wytwarzane zaczną dawać produkty bezpośrednio dla nas. Obserwujemy więc obecnie te wskaźniki, mówią one więcej niż obecnie własna, zaspobniejsza, kieszeń.

I zaraz rozjaśnia się ten obraz. W ciągu dwóch lat produkcja przemysłowa w regionie zwiększyła się o 21 procent; w roku ubiegłym była już warta sto miliardów złotych. Na tym tle okazale prezentuje się wkład załóg wielkopolskich (4,2 mld zł) do „banku 20 miliardów”. Stworzyli go m. in. budowlani swoimi ponadplanowymi 590 milionami, skróceniem średnio o trzy miesiące cykli inwestycyjnych siedmiu największych poznańskich budów: odkrywkę „Józwin”, walcowni aluminium w Koninie, Mostostalu w Stupcy. Przekroczyliśmy o 15 procent program inwestycyjny z dobrym skutkiem na najbliższą przyszłość. O ponad jedną trzecią wzrósł też eksport z Poznania, przysparzając dewiz na potrzeby importowe gospodarki i ludności.

Dobre wyniki miało rolnictwo. Wartość jego produkcji globalnej wzrosła w dwa lata o 17 procent, zwłaszcza dzięki powiększeniu hodowli bydła (o 33 600 sztuk) i trzody chlewnej (o 545 000 sztuk). Wzrosł też eksport z województwa, w tym z Wielkopolski, o jedną piątą — bory siana. Zapewniamy więc coraz skuteczniej karmę dla dalszej produkcji mięsa.

Taki dorobek dwóch lat przedstawia teraz na swej XIII Konferencji wojewódzka organizacja PZPR. Podsumowanie to cechuje troska o

przyszłość, o większą doskonałość i skuteczność działania; podobnie nowy program powstanie na podstawie gruntownej znajomości potrzeb i braków, rzetelnej oceny tego, co było dobre i złe.

Wielkopolska organizacja partyjna wskazuje więc, że wobec występującego przyspieszenia rozwoju we wszystkich dziedzinach życia, możliwe jest wykonanie zadań produkcyjnych obecnej pięcioletniej regionu w cztery lata, a zamierzony wzrost dochodów w ludności — przyspieszyć nawet o trzy lata, jeśli tylko zostaną spełnione warunki, które zostaną zawarte w nowym partyjnym programie dla Wielkopolski.

Trzeba więc wprerw wyeliminować główne mankamenty w funkcjonowaniu gospodarki, w pracy w fabryce, na budowie i na roli.

W przemyśle i budownictwie chodzi o bardziej rytmiczną produkcję, bo tylko taka gwarantuje realizację planów. Trzeba w tym celu lepiej wykorzystywać środki trwałe (obiekty, maszyny) i pracę ludzi, co wymaga lepszej organizacji, ale i dyscypliny, a także właściwych warunków bhp. Można też osiągnąć więcej w eksporcie myśli technicznej, w skracaniu cykli budowy i czasu uruchamiania nowych fabryk, w oszczędzaniu surowców i materiałów, w przyroście potencjału wytwórczego drogą modernizacji wyposażenia, technologii i wydajności pracy.

Krytyczne spojrzenie na rolnictwo każe dostrzec istniejące ugiory i ponad 34 000 hektarów ziemi nie dość wykorzystanej, każe przypomnieć niedoskonałość usług agrotechnicznych ze strony baz kółek rolniczych, mitrę rolnika w organizowaniu sobie nowoczesnego gospodarstwa, niski poziom specjalizacji produkcji, zwłaszcza mniejszych gospodarstw. Tu także szwankuje troska o właściwe wykorzystanie maszyn i innych środków produkcji, dbałość o sprawność organizacyjną.

Tę surową ocenę działalności gospodarczej rozwijają obecne zamierzenia na najbliższe dwa lata. Przewiduje się np. w Wielkopolsce utrzymanie do tychczasowego tempa wzrostu produkcji przemysłowej — o

20 procent. Ale choć to ta sama dynamika przecież — wobec innego poziomu startowego — w liczbach bezwzględnych produkcja będzie o wiele większa. Jeszcze bardziej, o 27 procent, wzrosną dostawy przemysłowych artykułów rynkowych. Trzeba zwiększyć przy tym wymogi wobec handlu, dla którego kampania „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI ma szczególne znaczenie w podnoszeniu kultury i nowoczesności obsługi społeczeństwa.

Zadania swe osiągnie przemysł, dzięki wzbogaceniu pracy załóg nową (własną i licencyjną) techniką, a tylko w niewielkim stopniu (o 6,5 procent) wzrostem zatrudnienia. Niemalą rola przypadnie oddanym do rozruchu kluczowym wielkopolskim inwestycjom oraz innym, budowanym i modernizowanym zakładom, które muszą szybko osiągać pełną zdolność produkcyjną. Przenaczamy w tych dwóch latach ogromną sumę 36 mld zł na inwestycje w całej gospodarce regionu.

Podstawowym zadaniem w rolnictwie będzie zwiększenie dostaw żywności o 400 000 ton i mleka o 770 mln litrów. To ważne, bowiem produkcja rolnicza w sposób decydujący wpływa na poziom zaspokożenia potrzeb ogólnospołecznych. Ale wzrost dostaw dotyczy również zbóż, warzyw, owoców, przetworów rolnospożywczych. Trzeba więc zbudować na wsi m. in. 400 nowych chlewni, zagospodarować co najmniej 21 000 hektarów ziemi nie dość intensywnie uprawianej. Aby uzyskać więcej z każdego hektara, należy przeznaczyć po 215 kg nawozów sztucznych, zwiększyć obszar zasiewów bardziej wydajnymi zbożami i roślinami pastewnymi, np. jęczmieniem i kukurydzą. Ma tym poczynaniem towarzyszyć zwiększony o jedną czwartą zakres usług dla rolnictwa.

W realizacji takiego programu, wytwarzającego rozwój gospodarczy regionu na najbliższe dwa lata, przewidziany jest — przy kierowniczej, przewodniej roli PZPR — udział każdego z nas. Jest to bowiem nasz program, wszystkich Wielkopolan.

ZBILUT SĘK

Najwyższy budynek w Japonii



Do niedawna najwyższym budynkiem Japonii i najwyższym hotelem na świecie był 169-metrowy Kio Plaza w Shinjuku, dzielnicy Tokio. Obecnie buduje się tu jeszcze wyższy wieżowiec biurowy dla firmy Sumitomo. Ukończenie budowy przewidziane jest na marzec 1974. Wysokość nowego budynku wyniesie 215 m.

Na zdjęciu: z prawej — najwyższy hotel Plaza, z lewej jeszcze wyższy budynek firmy Sumitomo.

CAF — Kyoto

Polska przed wiekiem XXI

O pracach Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000” przy Prezydium PAN mówi jego przewodniczący prof. dr Witold Nowacki, wiceprezes PAN.

— Trwają prace nad perspektywnym planem rozwoju społeczno-gospodarczego PRL do roku 1990. W związku z tym Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000” opracowuje ekspertyzy dla Głównej Komisji Prognozowania Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Dotychczas wykonano 17 takich prac.

W ramach tych ekspertyz ukończono w ubiegłym roku sześć prognoz, dotyczących bilansu paliwowo-energetycznego Polski, rozwoju syntetycznych tworzyw chemicznych, zużycia głównych nieenergetycznych surowców mineralnych oraz rozwoju sieci osadniczej w warunkach mieszkaniowo-usługowym — wszystko to obliczone jest do roku 2000.

Spośród aktualnie prowadzonych prac wymienię przede wszystkim przygotowywaną ekspertyzę w sprawie polityki społecznej do roku 1990. Obejmuje ona szeroki wachlarz zagadnień: politykę zatrudnienia, zabezpieczenie społeczne, humanizację pracy i czas wolny, wyrównywanie startu społecznego młodzieży, politykę rodzinną, politykę mieszkaniową, pałologię społeczną.

Jako drugą z poważniejszych ekspertyz należałoby wymienić przygotowywaną z inicjatywy naszego Komitetu, a opracowywaną przez uczonych skupionych w Gdańskim Towarzystwie Naukowym prognozę „Polska na morzu”. Chodzi tu o problemy społeczno-ekonomiczne i syntetyczno-prze-strzenne, transport morski, eksploatację morza, przemysł okretowy, biologię, fizykę i hydrotechniki morza oraz o spra-

wy dotyczące kultury morskiej.

Dużą wagę przywiązujemy do organizowanych tradycyjnie sesji o charakterze roboczym, na których spotykają się specjaliści z różnych dziedzin z całego kraju. W tym roku odbędzie się (w czerwcu) zorganizowana przez Komisję Demografii, Struktury Przesztrzennej i Spożycia Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000” sesja naukowa na temat „Miało przyszłości”, do której materiały przygotowuje prof. dr Z. Weychert z zespołem. Drugą z planowanych sesji przygotowuje Komisja Oświaty, Kultury i Wychowania wspólnie z Komisją Rozwoju Społecznego — będzie to sesja na temat perspektyw rozwoju kultury humanistycznej w Polsce, na którą materiały przygotowuje zespół pod kierunkiem prof. dr. B. Suchodolskiego wspólnie z Komisją Prognozowania przy Ministerstwie Kultury i Szukli.

W ramach Komitetu prowadzone są od początku jego istnienia długofalowe prace badawcze nad perspektywami rozwoju naszego społeczeństwa do roku 2000. Dużą wagę przywiązujemy do prognoz rozwoju osobowości, prowadzonych pod kierunkiem prof. dr. B. Suchodolskiego. Prace te obejmują badania prognostyczne z zakresu przekształceń osobowości społecznej do roku 2000 oraz badania nad przeobrażeniami kulturalnymi na terenie Nowej Huty, Ziemi Gdańskiej i Białostoczczyzny. Włączyły się do nich różne ośrodki naukowe. Także w ramach kierowanej przez prof. dr. J. Szczepańskiego Komisji

Rozwoju Społecznego badane są kierunki zmian struktury społecznej, ewolucja instytucji społecznych i politycznych. Planowane jest również podjęcie prognostycznych badań nad społecznymi aspektami zmian środowiska naturalnego i społeczno-ekonomicznymi aspektami motoryzacji.

Komisja Zasobów Surowców nadal prowadzi prace za-początkowane przez zmarłego prof. dr. B. Krupińskiego, dotyczące zasobów surowców Polskich.

Najpóźniej powołana Komisja Zdrowia — utworzona w 1972 roku pod przewodnictwem prof. dr. W. Kuryłowicza — podjęła prace nad prognozami dotyczącymi stanu zdrowia ludności, interesując się szczególnie chorobami o znaczeniu społecznym. Są to w pierwszej kolejności badania nad chorobą wieńcową i nadciśnieniem tętniczym, prowadzone w rejonach uprzemysłowionych. W ramach dokonanej analizy oceniono także trendy prognoz ruchu chorych w szpitalach psychiatrycznych. W roku bieżącym Komisja opracuje wstępną prognozę sytuacji zdrowotnej w Polsce na tle przewidywanego rozwoju nauk medycznych.

Wyniki prac Komitetu ogłoszone są w jego Biuletynie pt. „Polska 2000”, w ubiegłym roku wydano 5 takich zeszytów. Przygotowane zostało przez Komitet również II wydanie książki „Rozwój społeczny Polski w pracach prognostycznych”, której I wydanie ukazało się na użytek delegatów na VI Zjazd PZPR. Obecne wydanie, znacznie rozszerzone i pogłębiane, ukaże się w druku — podobnie jak pierwsze — na kładem wydawnictwa „Książka i Wiedza”.

Drugi Zespole Redakcyjny!

W swej podróży do Ameryki Południowej nasz M/S „Żeromski” przepłynął 12 lutego przez równik i niektórzy pasażerowie, przekraczający równik po raz pierwszy w życiu (w tym także mój przyjaciel i towarzyszy dr Marian Abram) otrzymali Dyplom Morski, zaświadczaający, że „Neptun”, król wszystkich mórz i oceanów, czyni wiadomym wszem wobec i każdemu z osobna, że taki a taki pasażer — na korabiu „Żeromskim” Aequator przeplynał itd, itd...” Ja również dostałem Dyplom Morski, ale w języku angielskim i to z racji 25-krotnego przeplnięcia przez równik: wcale niezły rekord jak na szczerą ładowego.

Krótko potem mineliśmy słońce w zenicie, mając w południe dokoła stóp swój własny cień, a równocześnie wpadając w wilelcy humor, że z tego nieba leje się taki żar piekielny. Pięć dni po przejściu równika statek nasz minął cieśninę pod Tao d'Azucar i wpłynął do zatoki, nad którą leży Rio de Janeiro.

Zatoki — jak wiadomo z tysięcy opisów wszystkich glob-trotterów — najpiękniejszej na świecie, ale dziś głosząc tę zasłużoną sławę wypada zaraz — prawidłowie dodać: i zatoki — chyba najbrudniejszej na świecie. Trudno uwierzyć jak w tej wodzie pływają śmieci, smrodliwe paskudztwa, gnijące odpadki. Dowód, że Rio de Janeiro w ostatnich latach orzeżywa wyjątkowy rozkwit, pęcznienie od mieszkańców, z rozmachem rodzi niezliczone fabryki, mnoży dobrobyt, ale

nie mnoży należytej kanalizacji.

Cała Brazylia różnie jak na droidach, ma już ponoć przeszło 90 milionów mieszkańców. Dzięki ogromnym bogactwom naturalnym wyprzedza wszystkie inne państwa Ameryki Łacińskiej, staje się potęgą ekonomiczną o fantastycznie chłonnym rynku. Czy moglibyśmy w Polsce skorzystać z brazylijskiego boomu? — pytają się w Rio ludzie nam ży-

Arkady Fiedler pisze z Brazylji

W kręgu przyjaciół

czliwi i wołają: — Przysyłajcie do nas fachowców bardziej rzutkich niż dotychczas.

Ale, przepraszam, to nie moja dziedzina, ani mój business: zagalopowałem się.

Jak to dobrze, że mam na świecie tylu rzetelnych, oddanych, wartościowych przyjaciół — choćby w Kanadzie takich Ramczykowskich, żarliwych obrońców Indian, choćby takiego inż. Rozmusa, rodem z Rybnika, który w Nigerii był naszym (moim i syna Radosława) najmiłszym duchem opiekuńczym, serdecznym kompanem. A w Rio de Janeiro?

W Rio mam przy Rna Visconde de Itauna inżyniera Tadeusza i jego żonę Zofię. Perły, nie ludzie! Znamy się od

dziesięciu lat, poznałem chyba wszystkie ich radości i smutki, a za każdym moim przyjazdem do Ameryki Południowej wałę do nich. Jakże to o nich pisałem w mej książce „Piekielna, straszna Amazonia?” „Obydwoje ciężko pracujący, a w pełni radości życia i szlachetnego serca, rozciągają około siebie niebawymy urok. Tworzą niewątpliwie najsumpatyczniejszą wyspę polskości w Rio. Toteż garną się do nich

na bratnie rodaków rozmowy różni przybysze, młodzi lub dachem młodzi, przepada za nimi każdy kulturalniejszy oficer polskiego statku, zawiązającego do Rio i również dobrze czuje się w ich atmosferze literat podróźnik. Poznaje u nich nowych przyjaciół...”

Gdy powstała u mnie myśl obecnego rejsu do Ameryki Południowej w związku z literackim muzeum, organizowanym w mej siedzibie w Puszczykowie, zawiadomiłem Tadeusza i Zofię o tych zamiarach i o moich muzealnych projektach. Dostałem natychmiast od Zofii entuzjastyczną odpowiedź, a zaledwie nasz „Żeromski” przycumował do brzozy w Rio, kto z wesołą werwą wpadł na pokład i do

naszej kabiny? Oni, pełni radości i serdecznego witania. A tak się przejęli owym muzeum, że przywieźli od razu ekspozycję, o których w listach pisałem i zwalili na pokład kilkadziesiąt okazałych bambusów i tyleż słicznych kokosów, razem o wadze niemal ćwier-tonowej. Motyle złowione już dawno czekały na nas w mieszkaniu i nie upłynęły dwie godziny, gdy wszystko mieliśmy na „Żeromskim” solidnie spako-

całą gromadą, bo Tadeuszostwo i my, goście, miałem chwilę głębokiego wzruszenia. Przypomniałem sobie, że Tadeusz i Zofia otaczali się rozbrykaną sforą szczęśliwych psiaków, brysiów, kundli, opuszczonych przez właścicieli. Więc i teraz zaledwie psianka z daleka usłyszała powracających z miasta gospodarzy, gdy w zamkniętym domu powstał przeraźliwy wrzask radości, ryk, pisk rozszekanej zgrai, piekielny koncert uciechy. Było kundli pięć albo sześć. Głosy wszystkie głosy, a po otworzeniu domu, jak szalona wyskoczyła cała banda, nieprzytomna ze szczęścia i w ogromnych susach chciała wywracać najpierw gospodarzy, następnie nas gości, napieniając burzliwym hałasem całą okolicę. Był wśród nich młody, malutki foxterrier wywołony przez Zofię przed tygodniem z kanału w chwili tonięcia, a ten psiak najgłośniejsz pisał z zachwytem.

Psy mają nieomylnie zdrowy instynkt. Kogo tak żywiołowo witają po kilku zaledwie godzinach rozłąki, ten niewątpliwie jest dobrym człowiekiem z sercem, godnym pełnego zaufania.

Ale dość pisania na ten raz. Drogiemu Redaktorowi, całej Redakcji oraz Czytelnikom i Czytelniczkom „Głosu Wielkopolskiego” zasylam z Rio moc serdecznych pozdrowień.

ARKADY FIEDLER

Kolejna próba piłkarzy Lecha

Po kilkumiesięcznej przerwie sympatycy piłki nożnej w Poznaniu i Wielkopolsce, będą mogli oglądać swoich ulubieńców — zespół Lecha, w pojedynku o mistrzowskie punkty. W niedzielę, 18 bm. o godz. 11 na Stadionie im. 22 Lipca Lech zmierzy się z ŁKS-em.

Kilka tysięcy kibiców było co prawda w Warszawie na meczu Legii — Lech, ale spodziewamy się, że w niedzielę zjawi się ich na stadionie znacznie więcej. Ze wstępnego rozstrzygnięcia organizatorów wynika, iż trybuna poznańskiego „giganta” zapewnią się po brze. Wywiezienie jednego punktu z Warszawy i dobre na ogół recenzje jakie otrzymali piłkarze Lecha po meczu z Lechią, spowodowały że zdecydowano większość kibiców liczyć na zwycięstwo kolejarzy. Musi im się jednak zdawać sprzeczne z tego, iż nie będzie ono łatwe. ŁKS, który w meczu inauguracyjnym drugą rundę, pokonał u siebie Gwardię Warszawską 1:0, znajduje się w niekorzystnej formie i można go zaliczyć do tej grupy drużyn I-ligowych, które zostały właściwie przygotowane do wiosennych spotkań.

Jak wynika z rozmów telefonicznych, które przeprowadziliśmy z działaczami ŁKS-u, nie ukrywają oni, że — doceniają formę poznańskiej jedenastki, licząc jednak na zwycięstwo swojej drużyny. Łódzcy działacze wiążą swoje nadzieje z dobrą postawą defensywy ŁKS-u, a więc bramkarza Tomaszewskiego oraz obrońców: Lubiańskiego, Jalocho, Bulzkiego i Polaka, którzy w meczu z Gwardią popisywali się wieloma udanymi interwencjami. Trudno w tej chwili zorientować się jaką taktykę przyjmie trener Górski, niemniej jednak istnieje duże prawdopodobieństwo, iż ŁKS zastosuje wzmocnioną defensywę przy jednoczesnym atakowaniu z wypadów.

A co słyszał w obozie Lecha? Piłkarze tego klubu przebywają na krótkim zgrupowaniu w Wągrowcu. Wszyscy czują się dobrze i chociaż trener Dziwisz oraz jego podopieczni niechętnie mówią o niedzielnym meczu, to jednak zapewniali swoich sympatyków, że zrobią wszystko aby zdobyć w meczu z ŁKS-em 2 punkty.

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo I ligi grają: Gwardia — Odra (1:1 w rundzie jesiennej), Stal Mielec — Górnik Zabrze (1:1), Górnik ROW — Legia (0:3), Ruch — Polonia (0:0), Wista — Pogoń (3:1), Zagłębie Sosnowiec — Zagłębie Wałbrzych (3:0).

Sekretariat KKS Lech, chcąc umożliwić jak największą liczbę kibiców nabycie biletów w przedsprzedaży, organizuje dzisiaj w godzinach 12-16 sprzedaż biletów w kasie Stadionu Lecha na Dębcu.

Aktualności z Ostrzeszowa

W sali sportowej Plast w Ostrzeszowie odbyła się uroczystość inauguracji Dni Olimpijczyka, gdzie po odczytaniu „Apelu Olimpijskiego” odbył się pokaz gimnastyki sportowej w wykonaniu sekcji gimnastycznej MKKS Plast.

W sali sportowej w Doruchowie odbył się finał mistrzostw powiatu w szachach seniorów, gdzie pierwsze miejsce zdobył Jerzy Orłowski z Ostrzeszowa przed Stanisławem Niełacnym z Grabowa i Piotrem Kowalskim z Torzenc. W rozgrywanym indywidualnym szachowym turnieju szachowym nauczycieli zwyciężył reprezentant Ostrzeszowa Sławomir Krasowski, kwalifikując się jednocześnie do finału wojewódzkiego.

Odbyła się również II eliminacja Igrzysk Młodzieży Szkolnej dla szkół podstawowych rocznika 1959 w piłkę koszykową dziewcząt. W Igrzyskach tych pierwsze miejsce zajęła szkoła podstawowa nr 2 z Ostrzeszowa, drugie miejsce szkoła podstawowa z Grabowa oraz trzecie miejsce szkoła podstawowa nr 4 z Jarocina. Dwie pierwsze drużyny przeszły do następnej rundy eliminacyjnej. (H. P.)

Zmarł Jerzy Wielowieyski

W czwartek w godzinach wieczornych zmarł po ciężkiej chorobie, znakomity trener kolarski, wychowawca wielu pokoleń kolarzy, reprezentantów Polski, olimpijczyków — Jerzy Wielowieyski. Pełnił on funkcję trenera-koordynatora sekcji kolarskiej Lecha, był odznaczony m. in. Złotym Krzyżem Zasługi.

3 Wielopolan w półfinale

W środę w kolejnym dniu bokserskich mistrzostw Polski seniorów w boksie, na ringu łódzkiego Pałacu Sportowego rozegrano drugą serię walk ćwierćfinałowych. W tej serii wystąpiło aż pięciu pięściarzy z Wielkopolski. Poziom większości pojedynków był dość dobry, nie obyło się także bez niespodzianek.

Do największych zaliczyć należy porażkę byłego wicemistrza Europy w wadze muszej, Skrzypczaka (Gdańsk) z Borkowskim (Łódź).

Najładniejszą walkę wieczoru stoczyli zawodnicy wagi piórkowej, w której zmierzyl się Wybuch (Gdańsk) z Gotfrydem (Rzeszów). Przez trzy rundy obserwowaliśmy walkę w pódystansie, w której obaj zawodnicy wyprowadzali dużo ciosów. Mimo dość problematycznego upomnienia, jakie otrzymał Gotfryd za atak barkiem, był on w tym pojedynku pięściarzem zdecydowanie lepszym.

Z zawodników poznańskich pierwszy wystąpił Aleksandrak, w muszej, mając za przeciwnika niezbyt dobrze wyszkolonego Wnuka z Kielc. Kaliszanie nie po trafili poradzić sobie ze znacznie niższym i dysponującym mniejszym zasięgiem ramion pięściarzem kieleckim. W wadze lekkopółśredniej Felkel przegrał z Carukiem na skutek

przewagi w pierwszym starciu. Autorem kolejnej niespodzianki stał się „wczoraj Stachowiak” (Olimpia), wygrywając w drugim starciu, na skutek przewagi, z Pawłowskim — Kielce.

W lekkopółśredniej, Rudkowski zdobył punkty bez walki, ponieważ Skowronski z Poznania, nie stawiał się w ringu.

Późnym wieczorem odbyły się pojedynki w wadze półciężkiej, w której wystąpił ostatni z reprezentantów Wielkopolski — Wejgelt z Sokoła. Walka ta dostarczyła sporo emocji. Już w I rundzie Bogdan (Katowice) nadział się na silną kontrę pięściarza z Pili, po której był leżony. Nockdawn nie ominął także Wejgelta. W połowie drugiego starcia otrzymał on silny cios na szczękę, a w chwili późniejszego upomnienia za uderzenie poniżej pasa, w trzeciej, pięściarz Sokoła uzyskał wyraźną przewagę, odnosząc zasłużone zwycięstwo na punkty.



Wsklepach i domach handlowych
JUŻ WIOSNA!

UWAGA!

ZAPRASZAMY DO BOGATO ZAOPATRZONYCH
w konfekcję, dziewiarstwo, tekstylia i galanterię
sklepów WPTO, na terenie m. Poznania

POLECAMY DLA PAŃ, PANÓW I MŁODZIEŻY
garnitury, garsonki, płaszcze, prochowce, kamizelki,
bluzki, sweterki, koszule, szaliki, apaszki, tkaniny
sukienkowe, ubraniowe, płaszczyki itp.

POMYŚLNYCH I UDANYCH ZAKUPÓW ŻYCZY
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe
w Poznaniu

2487-K1

R.S.Z. „BUDOMETAL”
UPRZEJMIE INFORMUJE,
ŻE WZOREM LAT UBIEGŁYCH WYSTAWIA NA TEGOROCZNYCH
„TARGACH WIOSNA 73” W POZNANIU
POSZUKIWANE ARTYKUŁY RZEMIEŚLNICZE W BRANŻACH:
— METALOWEJ
— ELEKTROTECHNICZNEJ
— WYROBÓW DREWNIANYCH
— CHEMII GOSPODARCZEJ
— SZKLANEJ

PROSIMY O ODWIEDZENIE NASZEGO STOISKA NR 96 W HALI NR 1
W CZASIE OD 18 DO 25 MARCA.

707-K2

Samochody Syrenę 104 — sprzedam, rok 1968. Telefon 671-924. 40093g Sprzedam Skodę Octavię w dobrym stanie. Telefon 431-78, po godz. 16. 39727g	Sprzedam nową Syrenę 105, premia PKO. Oglądać Poznań, ul. Poznańska 33a w podwórzu, w godz. 16-19. 39836g Samochód P-70, sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40048g.	Sprzedam Warszawę, przy czepe do Warszawy, młocarnię, Kosmowski, Rudki, poczta Miłostaw, pow. Września. 39988g Uszkodzone nadwozie Zastawy sprzedam, tel. 78-22-33, po godz. 17.	Lokale Zamienię mieszkanie 1-pokojowe, w nowym budownictwie — na 3 lub 2-pokojowe, w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39231g
--	---	--	---

15 marca br., po pracowitym życiu zmarła, opatrzona Sakramentami św.

JANINA JAENSCH

z domu CHRUSZCZ

Jej pogrzeb odbędzie się 18 marca 1973 roku w Pleszewie. Kondukt żałobny wyruszy z kaplicy przyszpitalnej o godz. 14.30.

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Pleszew, w marcu 1973 roku. 40155g

W dniu 16 marca 1973 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek i teść, śp.

FRANCISZEK NOWAK

Powstaniec wielkopolski, podporucznik, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Kąkic 1 m. 6. 40164g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 marca 1973 r. zmarł mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, śp.

TELESFOR NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, Stolarska 11 m. 1. 40144g

Dnia 15 marca 1973 roku zmarł

JERZY WIELOWIEYSKI

zasłużony trener - koordynator sekcji kolarskiej KKS „Lech” w Poznaniu

W Zmarłym stracił mój niedoświadczony trener i wzorowego wychowawcę wielu doskonałych kolarzy.

Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi odznaczeniami sportowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 marca 1973 roku o godzinie 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Serdecznie wyraża współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego składają

Zarząd Klubu i Kierownictwo Sekcji Kolarskiej KKS „Lech” w Poznaniu. 2882-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 marca 1973 r. odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, najdroższy tatuś i teść

BOGDAN OSTOJSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowa, zięć

Poznań, Prądyńskiego 12 m. 12. 40168g

15 marca 1973 roku zmarła ukochana żona i matka, w wieku lat 36

GENOWEFA KEMPSKA

z domu SOCHOCKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 18. III. 1973 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej św. Piotra w Gnieźnie.

Mąż, córka, synowie z rodziną

738-K2

Dnia 15 marca 1973 r. zmarł po długiej i ciężkiej, cierpliwie znoszonej chorobie mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71

ppor. MIKOŁAJ PUCEK

emeryt-PKP, powstaniec wielkopolski i śląski, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżami Powstańczymi oraz innymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym w głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy

żona, córki, zięć i wnukowie

Poznań, Łukaszczyka 35 m. 5. 40052g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 marca 1973 r. zmarł tragicznie

WALDEMAR ROGALA

uczeń klasy III

Technikum Mechanizacji Rolnictwa

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 marca 1973 roku o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają

Grono Nauczycielskie, Komitet Rodzicielski, Trójka Klasowa i koledzy. 40058g

† Dnia 15 marca 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, zięć, szwagier, przeżywszy lat 49

RAJMUND NEUMANN

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim, ul. Piątkowska.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

40066g

† Dnia 14 marca 1973 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80, śp.

ANNA ŁAZARZ

z domu KAŃCZUGOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 17 marca br. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Garbary 28

Beskidzka 35. 40086g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 marca 1973 r. zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie przeżywszy lat 74 nasz najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW RÓŻAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 16 na cmentarzu farnym w Gnieźnie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

40087g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 marca 1973 r. zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie przeżywszy lat 81, nasz najdroższy mąż, ukochany tatuś, teść i dziadek

ANDRZEJ HOPPENHEIT

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Oddzielnych zawiadomień nie wysyła się.

Poznań, ul. Łukaszczyka 15 m. 8. 40084g

Dnia 16 marca 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI SILUK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 14 na cmentarzu Poznań - Miłostowo.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Garbary 34 m. 4. 40138g

† Dnia 15 marca 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

TADEUSZ LUDKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Staszica 1 m 8. 40226g

† Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 marca 1973 r. odszedł od nas po ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż i jedyny przyjaciel

JERZY WIELOWIEYSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Poznań, ul. Grunwaldzka 35B m. 10, Katowice. 40159g

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 marca 1973 r. zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 59, mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, teść i dziadek

HENRYK ZALEWSKI

muzyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pogrążeni w głębokim smutku

żona z synami, synowie i wnuki

Poznań, ul. Wrocławzka 16 m. 7. 40179g

